

# KURYER LITEWSKI

*Za pozwoleniem Najwyższego Rządu Najjaśniejszego  
CZARZA Imperatora Caley Rosyi.*

*z Wilna V. S. 2. N. S. 13. Lipca 1799. w SSobote.*

*z Petersburga V. S. 21. Czerwca  
N. S. 1. Lipca.*

Znaydujący się w korpusie Generała Infanteryi Graffa Gudowicza Brigad Majorem iszdy Major Otto otrzymał rangę Podpółkownika. Garnizonowego regimentu Xiążęcia Wisziemskiego Półkownik Xiążę Urusow został onego kommandorem. Ural- skiego woyska Major Dońskow 3. Podpółkownikiem, JEHO IMPERATORSKA MOSCOWIA oświadczyć raczył ukontentowanie Kommanderuiącemu w Rozensalskim porcie Wice-Admiralowi Margrabiemu de Traversé, za- przedkie uzbrojenie i przesłanie do Rewla fregat. Uwolnieni od służby na własną pro- szbę: znaydujący się przy Heroldyi Brigady- er Skobelcin, Podpółkownik Kokoszin, Pół- kownik Anneńkow. Także General Major Dawidow; stanu Konfiliarz Jzmajłow, i Czau- sowskiego Powiatu w Białoruskiej Guber- nii Marszałek Holyński. Kammerher Xiążę Gagarin został Koniuszym wielkiej Xięż- niczki Heleny. Kammerher Graf Bezborod- ko znaydować się będzie przy Wielkim Xią- żęciu Konstantynie. Aktualni Kammerhero- wie: Graf Manuzzi, Xiążę Radziwiłł I, Vi- comte de Vasegmont, i Kofsakowski, uwal- niają się od służby.

Za Najwyższym rozkazem, Aktualny Tay- ny Konfiliarz General Prokurator Xiążę Ła- puchin, donosi niżej wyrażonym osobom, które prozbę podały do Tronu.

Zytomirskiemu mieszczaninowi żydo- wi Abramowiczowi skarżącemu się, że nie otrzymał w Sądach należney satisfakcyi od rządzącego majątkiem zmarłego Xiążęcia Potemkina. Rotmistrza Bulhaha, na mocy u- zyskanych już dekretow, odpowiedziano: Wo- lylński Rząd Gubernski przyznał pomienio- nemu wyżey Abramowiczowi satisfakcyę niemając do tego prawa, ponieważ ta rzecz należała do Sądu Ziemskiego Powiatowego; rząd więc nie mógł bez sądu nakazywać zadość uczynienie, i oddawać majątku który w onego zarządzeniu nie zostawał.

W Wilnie żyjącemu Szlachciowi Fran- ciszkowi Kończy, proszącemu o zdjęcie a-

resztu założonego za dług Skarbowy pozosta- ły po śmierci Oycy jego, tak na summg- iemu należną od Marszałka Tyszkiewicza, jako też na folwark Bielowaki, który z krzy- wdą niby, podany nie jest w Pofsesyę je- go przez Jzbę skarbową Litewską; nadto ier- szcze o nadgrodenie za wystawienie przez Oycy w Wilnie Archiwum, odpowiedziano: że to się stało dla zapewnienia długu, który należał się od Oycy jego skarbowi, i innym obywatelom.

Obywatelowi Szalofskiemu, proszące- mu o wydanie pensyi, którey nie odbierał będąc przez czas niejaki Prezydentem Bra- cławskiego Sądu pogranicznego, gdy Polskie dzierżawy do Rofsyjskiego Państwa przyła- czzone zostały; odpowiedziano że pensyi dla- niego wyznaczoney nie było.

*z Constantinopola 27. Maja z Gazety  
Petersburgskiej.*

Wielki Wezyr przenosił się do Obozu, jak było pазnaczono d. 10, a Bekir Basza rządzić zaczął. Pomyślnie wieści z Akry nie ustają; jednak Buonaparte odniósł nieia- kie korzyści nad małemi diwizyami przyby- temi z Damasku. Wzięcie Jaffy szturmem kosztowało mu 1500. żołnierza. Pisał do Ghezzar Baszy w następujących wyrazach.

Wkroczywszy do Egiptu nie raz ieden pisałem do Was donosząc, że nie było za- miarem moim woiować z Turkami, lecz tyl- ko wygnać Mamelukow. Nie odpowiedzieli- ście dotąd na żadne pismo moje. Ządałem abyście oddalili Jbrahim Beja od Egipskich granic. Wy zaś przysłaliście woysko do Gazy, założyliście wielkie magazyny, ogła- szając, iż rychło wtergniecie do Egiptu; co też uczyniliście, wprowadzając 2. tysiące żołnierza, do twierdzy Lariskiej, która le- ży na grancie Egipskim.

Ta okoliczność znagliła mnie wyniść z Cairu, i woynę prowadzić z wami, któ- reyeście żądali. Prowincye: Gazenska, Ramska, i Jaffeska w moich są rękę Po- stąpiłem ludzko z woyskiem waszym które mi się upokorzyło, srodze s temi co prawo

woienne naruszyli. Wkrótce przyjdę do Akry; lecz co mi za potrzeba odbierać lichą własność starcowi, którego nie znam. Y cóż znaczy Kray mały w porównaniu z innym, którem już zawicował. Gdy więc Bóg dać mnie zwycięstwo, za przykładem jego chcę być dla wszystkich zarówno, małych i wielkich, litościwym i miłosiernym.

Wy nie macie istotney przyczyny być nieprzyjacielem moim, bywszy w zawiściach z narodem Mamelukow. Wasze wiekorządztwo od Egiptu przedzielone jest Prowincjami Gazy i Ramešką, nadto obszerną pustynią. Pogódź się ze mną, a bądź nieprzyjacielem Mamelukow i Anglikow. Uczynię wam tyle dobra, ilem już uczynił, i jeszcze mocen jestem uczynić złego. Dajcie odpowiedź przez człowieka mającego moc zupełną i wiedzącego o zamiarach waszych. Niech przybywa do moich forpoczew z białą chorągwią; ją zaś rozkażę mojemu sztabowi posłać pasport, którego tu znajdziecie. Dnia 2. ruszam do Akry; wcześnie zą tym odebrać powinienem odpowiedź waszą. *Buonaparte.*

Ghezzar Basza usną dać kazał odpowiedź iak tu następuje. Dla tego, mówię nie piszę do was, postanowiłem albowiem nie mieć z wami związku żadnego; wolno jest wam iść do Akry; czekać tam będę; i przedzy dam się zagrzebać w rozwalinach, niżeli poślądziecie miasto.

Cała flotylla, która niedawno z Wiedniu powróciła, uzbraja się najszybciej, mając wychodzić pod żagle ku brzegom Egipskim. 4 okręta liniowe, 2 fregaty, 5 mniejszych statków stoją w zupełney gotowości; Kapitan Basza wkrótce uda się do Dardanellow i morza śródziemnego, gdzie ma kommanderować eskadrę obserwacyjną. Wielki Wezyr w drodze z Skutari do Damaszku nie ma zabawić nad dni 53

*z Wiednia 22 Czerwca z Gazety Krakowskiej.*

Arcy Xiążę Karol doniosł, że nieprzyjacieli, według dokładnego rachunku, zostawił spiesznie ustępując, w mieście Zurich dział rozmaitych 149. w okopach 28. ogulem armat, haubic i moździerzow 177. Tenże Arcy Xiążę od Generalow Hotze i Jellachich rapport odebrał, iż woyska Francuzkie opuściwszy Glaris i Uri Szwajcarskie Cantony, cofnęły się do Zug i Lucerne. Wyślali Wodzowie Austriacy liczne podjazdy, dla powzięcia dokładney wiadomości względem obrótow nieprzyjacielskich.

Ze Włoch General Kawaleryi Melas pisał, iż wszystkie woyska zkombinowane w tym kraju będące, zewsząd razem ruszyły dla połączenia się w miejscach wyznaczonych, mianowicie zaś pod Alexandryą, gdzie udał się także Feld Marszałek Suworow na czele diwizyi Rosyjskiej

w zamiarze przedsięwzięcia ważney wyprawy na Francuzow; tym czasem zaś ciadella Turinńska zupełnie jest obleżona. Wkrótce z tamtąd czekamy wielkich wiadomości.

D. 11 terazniejszego miesiąca General Hrabia Hobenzollern był atakowany pod Modeną przez dwie diwizye woyska Francuzkiego, Forest i Olivier, nie dawno z Neapolu przybyłe. Po skończoney bitwie woysko nieprzyjacielskie podzieliwszy się na trzy kolumny ciągnęło ku Goricile, Rubiera, i Modenie. Wódz Austriacki wysłał jazdę dla uważania sił i obrótow Francuzkich; z tąd przyszło jeszcze do nowej bitwy.

Jazda nieprzyjacielska w przewyższającej liczbie naszą atakowała. Półkownik Weidenfeld na czele regimentu Preiss atakował Francuzow bagnetem, raz tylko dać ognia kazawszy, odparł, i ścigał do tego miejsca, gdzie stały 3 tyfiące piechoty, która przez naszych napadioną, pobita, do Sarciolo ścigana była, General Hobenzollern straż przednią zostawił, jazdę zaś posłał ku Rubiera dla utrzymania komunikacyi z miastem Reggio.

*z Londynu 21 Czerwca z Gazety Hamburgskiej.*

Wyższa izba Parlamentu prawie jednomyślnością głosow uchwaliła: podać adres Królowi Jmci, ułożony przez Lorda Grenville, oświadczając gotowość swoją do ratowania Hollandyi, Szwajcarow, i Portugallii. Hrabia Fitzwilliam między innymi radził wyraźnie napisać, że woyna z Francją póty końca nie wezmie, póki zasady terazniejszego iey rządu, spokoyności narodow postronnych szkodliwe zniszcionie nie zostaną.

Biega dziś w mieście pogłoska, że dnia wczorayszego z Gravelines do portow naszych zawinął statek Francuzki. Oficyer na nim będący miał przywieść od Direktorow nowe do ugody warunki, które jednak Ministerium nasze odrzuciło. Czekamy dokładniejszych wiadomości. To pewna, co się pokazało w Izbie Parlamentu niższej, gdy projekta skarbowe pierwszego Ministra roztrząsano, że w terazniejszym Roku W. Britannia potrzebować będzie ogulem 60. millionow FS. licząc procent od długow narodowych.

P. Wickham wyjechał do Schaffhausen, gdzie ma się zatrudnić zaciągiem i opłatą żołdu dla woyska Szwajcarskiego. Niektórzy wspomniawszy sobie, że on R. 1796. będąc w Bazilei negocyacye z Francją chciał rozpocząć, rozumieją, że i teraz może być użyty do przywrócenia pokoiu. Morton Eden Poseł nasz u Dworu Wiedeńskim, powraca z tamtąd do Oyczyzny; miejsce jego ma zastąpić Lord Minto. General Stu-

art udał się do Bath dla poratowania zdro-  
wia.

Dziś rano Król Jmć odprawił rewia-  
korpusu zbrojnych, obywatelów Londyń-  
skich. Liczono pod chorągwiami 13 ty-  
siący dobrze ćwiczonego ludu. Część  
z regularnym żołnierzem połączona służyć  
będzie na tajemnej wyprawie, do której  
ogromne przygotowania czynimy. Podo-  
bnym sposobem wiele regimentów milicyi  
Irlandzkiej do wsiadania na statki przygo-  
tować kazano, z kąd wnosimy że wypra-  
wa nie będzie daleka.

Kupcy Londyńscy i wielu innych mia-  
na morzu północnym handlujących, po-  
dali przełożenie rządowi naszemu, skarżąc  
się na niezmiernie szkody, jakie do dziś dnia  
ponoszą od Francuzkich koszarow krążą-  
cych na przegach Norwegii. Ministerium  
Zemle podobno dawać odtąd mocniejszą  
straż okrętom w te strony płynącym. W  
porcie Bresteńskim nieprzyjaciel uzbiera no-  
wą eskadrę, która złączyć się ma z Hispań-  
ską, co niedawno z Ferolu przybyła.

List z Bombay z Lutego pisany donosi,  
że Generał Stewart wyjechał do brzegów  
Malabarzkich, gdzie obiówszy komendę  
nad liczny wojskiem, nie mieszkając ma-  
ruszyć do Serangapatnam stolicy Państwa  
Tippo Saiba, nieprzyjaciela narodu Angiel-  
skiego. Wyprawa przeciwko niemu skoń-  
czona byz ma jak narychley, ażeby ko-  
rzyściając z przewłoki nie otworzył sobie  
komunikacyi z wojskiem Francuzkim w  
Egipcie i Siryi będącym, a przez to nie na-  
był sposobności większej szkody dzier-  
żawom naszym.

*z Paryża 21. Czerwca z Gazety  
Courier du Bas Rhin.*

Przed kilku jeszcze laty rozsądny po-  
lityk rządcom Francuzkim przepowiedział,  
że wszyscy zginąć mieli z rąk jeden dru-  
giego. Zprawdziło się to już nie raz ie-  
den; toż samo jeszcze i dziś się stało. Di-  
rektorowie co naród uciskali, haniebnie są  
ztraceni; zgromadzenie prawodawcze nako-  
niec odważyło się zrzucić nieznośne wszy-  
stkim jarzmo; ludzie przed którymi nieda-  
wno drżał każdy, dziś są niczym, zasłużo-  
ney zbrodnią kary czekając.

Przez co zasłużyli na upadek straszli-  
wy, i jakim sposobem upadli, w kilku sło-  
wach opisujemy. W Radzie 500. Bertrand  
trzech Direktorów oskarżył osobiście; Tre-  
ilharda, Merlina, i Lareveillere. Oni, rzekli,  
kazali Kommissarzom swoim, Trouvé, Ri-  
vaud, Rapinat, Faypoult, i tylu innym, łupić  
narody przymierzone, zniechęcać przeciw-  
ko Francuzom Cisalpinów, Batawów, Szway-  
carów, Belgów; Cisalpinów mianowicie,  
którym kilkakroć odmieniono Konstitucyę  
w kilku tygodniach. Oni przyjaciel R Ptey

prześladowali w kraju i za granicą, łupież-  
com sprzyjali, &c.

Boulay zarzucił: że Direktorowie zro-  
biwszy R. 1797. wiadomą 5. Września w  
Paryżu rewolucyą, gdy Pichegru, Barthe-  
lemy, i 60. reprezentantów do Cayenne wy-  
słano, Carnot nie wiadomo gdzie się obró-  
cił; przywłaszczyli sobie Diktatorską wła-  
dzę; już więc u nich zgromadzenie praw-  
odawcze żadney powagi nie miało. Milcze-  
li jednak prawodawce, rozumiejąc że to bę-  
dzie z dobrem R Ptey; owszem ta bliska jest  
upadku i zguby; zamysłano jeszcze wielu  
nas zgubić. Merlin człowiek jest podły;  
Reveillere ma większe talenta; lecz chciał  
koniecznie zostać szefem Theophilantropów,  
i to mu głowę zawróciło; gdyby Oyczyznę  
kochali, sami powinni byli złożyć u-  
rząd.

Arena dowodził, że on i Garat radzi-  
li kilkakroć, 30 tysięcy żołnierza w Pary-  
żu stojącego wysłać na wzmocnienie armii  
Szwajcarskiej; zgadzał się na to Direktor  
Barras, i Minister wnienny Milet Mureau;  
lecz Triumwirat, Treilhard, Merlin, Lareve-  
illere, potrzebując żołnierza w stolicy na  
Uciłk prawodawców, i wyróżnienie ich w  
przypadku, żadnym sposobem na to przy-  
stać nie chciał, smadź nie wiedząc iż Fran-  
cuzki żołnierz przeciwko reprezentantom  
narodowym nigdy oręża nie podnieśli. (Pod-  
niósł jednak R. 1797, i w tylu innych zda-  
rzeniach.)

Mówili jeszcze inni, jako Direktoryat  
samowładnie wszystko czynił, gwałcił pra-  
wa, obywatelów aresztował, więził i wy-  
ganiał z kraju bez sądu; że bunt Belgów  
jego był dziełem. Zatem napisano wyrok:  
ktokolwiek targnie się na wolność i beś-  
pieczeństwo reprezentantów narodowych,  
jakimkolwiek bądź sposobem, wyjęty zosta-  
nie z pod praw opieki. W tej chwili Bar-  
ras donosił, że Merlin i Reveillere dobro-  
wolnie urząd złożyli. Dimisya chętnie  
przyjęto.

Przystąpiono do elekcyi nowych Direk-  
torów; z liczby Kandydatów 20 rada star-  
szych wybrała: O. Ducos i Generała Mou-  
lins. Tak więc ukończyło się wszystko  
dość spokojnie; rozruch żaden w mieście  
nie powstał, ponieważ dawno wszyscy ża-  
dali tej odmiany. Inne jeszcze nastąpić mu-  
szą w Ministerium. Talleyrand Perigord  
ma postować w Berlinie. Mureau nie będzie  
już Ministrem wojennym.

Z Angers donoszą, że Szuanowie opu-  
ściwszy okolice pomienionego miasta, prze-  
nieśli się w okolice Laval. Tu zaszła utar-  
czka z wojskiem republikantskim, w któ-  
rey z obu stron padło kilkadziesiąt ludzi.  
Są to początki odnawiającej się wojny do-  
mowej, którą zmarły Generał Hoche zga-  
sił zupełnie R. 1796.

W listach odebranych z S. Domingo znajdujemy pomyślną wiadomość, że Generalowie Murzyńscy Toussaint i Rigaud złożywszy trwającą z dawna między nimi nieprzyjaźń, spokojność zupełną przywrócili osadom naszym. Kommissarze teraz rządowi zatrudniają się wprowadzeniem do kraju Konstytucji roku 3; dotąd największy tam nieład panował i zamieszanie. Agent Roume areztować kazał tych wszystkich, którzy przed kilkolety wyspę Anglikom podali.

Już oboz pod Lyonem był wytknięty; już wojska do niego zciągać zaczęły; dziś nagle odmieniło się wszystko; nie ma obozu; regimentom do Szwycarow pośpieszać kazano; chce rząd aby Mafseną kiedykolwiek mógł dokazywać zaczepnie. Od armii naszych dawno żadnego rapportu nie mamy; to tylko zdaje się pewna, iż Minister Bruix na brzegi Włoskie wysadziwszy kilkanaście tysięcy piechoty, sam z flotą popłynął do Carthageny.

Teraz wszyscy śmieją się co wiedzą; upadłym Direktorom na oczy wyrzucają; między innymi pokazano, iż biorąc pieniądze na 400 tysięcy żołnierza, nie utrzymywali nad 275 tysięcy; i tak przecie znalazło się w skarbie deficit. Minister Neufchateau musi urząd swój zostawić innemu. Zgromadzenie Prawodawcze odbiera teraz liczne podziękowania od rozmaitych obywatelów, za przywrócenie prawom i sprawiedliwości dzielność; sobie zaś należną powagę.

General Joubert przyjął komendę 17 dywizji w okolicach miasta RPtey stołecznego rozłożony. Rada wojskowa, której pomocy używał Direktoryat ma być zmieniona; wychodzący z niej Generalowie: Kellerman i Canclaux zostali Inspektorami jazdy i piechoty. Do Generala Championnet gońca wysłał rząd nowy z doniesieniem, że bez sądowego wyroku jest wolen. Ministrem wojennym zostać ma Dubois Crancé.

Barras dla tego tylko został na miejscu, że od dawnego czasu będąc z kolegami w iawney niezgodzie do ich zdania przychylić się nie chciał. General Dumás niedawno przybył z Egiptu; żadnych jednak rapportów od armii wschodniej nie ogłosił Direktoryat. Wielu obywatelów dla niewiadomych przyczyn wtrąconych do więzienia, na wolność wypuszczono. Minister dawniej morski, i Posel w Madrycie Truguet, na registr emigrantów później wpisany z rozkazem przebywania za granicą, otrzymał pozwolenie powracać do kraju.

*z Barcelony 8. Czerwca z Gazety Hamburgskiej.*

D. 5. Admiral Francuzki Lacroise do portu naszego zawinął z Cadix; chciał dalek żeglować, lecz uwiadomiony o krążeniu kilku fregat Angielskich, został na miejscu. Hiszpańska flotta bardzo wiele przez morską nawalność straciła. Ponieważ zaś w Carthagenie trudno jest znaleźć wszystko czego trzeba ku naprawieniu okrętów, podobno Admiral Mafaredo powróci do Cadix, wojska 5. lub 6. tysięcy na ląd wysadził, które 3. tysiącami wzmocnione na statkach przewozowych pójdzie do Majorki.

*z Roveredo 14. Czerwca z Gazety Frankfortskiej.*

General Macdonald zbliża się do granic Genueńskich, gdzie ma łączyć się z armią Generala Moreau. Straż jego przednia, na 4. kolumny podzielona, w okolicach Pontremoli stanęła. W drugiej stronie, General Montrichard odebrawszy spodziewane posilki, atakował Hrabie Hohenzollern w okolicach Bononii; po długiej rozprawie Francuzi z klęską ustępować musieli. Główna kwatery armii zkombinowanej d. 9. z Turinu do Asti przeniesioną została. Spodziewać się wkrótce wypada wielkiej bitwy, która los Państwa Włoskiego rozstrzygnie. (Ta bitwa już zaszła pod Placencją, jako później doniesiemy.)

*Od granic Szwycareskich 16. Czerwca z gazety Frankfortskiej.*

Główna kwatery Arcy Xiążęcia Karola jest w Klotten. Xiąże Lotaryński i General Hotze znajdują się w mieście naszym; Obywatele dość wychwalić nie mogą karności przykładowej wojsk Austriackich. Dotąd w rządzie naszym odmian znacznych nie czyniono; municipalność i wszyscy urzędnicy na miejscu zostali, pod nazwaniem rządu tymczasowego. Legion z emigrantów Szwycareskich złożony jest w okolicach; niektóre kompanie postawiono w miejsce.

Mieszkańcy Cantonu naszego którzy chętnie lub z przymusu służyli w armii Francuzkiej pod Generalem Mafseną, prawie wszyscy do domów powracają. Stanowisko wybrane przez pomienionego wodza o milę od miasta naszego, jest niedobyte; liczne wojska stoją na górach wyniosłych rozciągających się wzdłuż jeziora od południa ku północy; przystęp wszelki zagrodzono redutami, szancami, okopami, zasiekami, artylleryją.